



25-27 kwietnia 2020

OGÓLNOPOLSKIE

PORTAL SAMORZĄDOWY

Będą wytyczne dotyczące ponownego otwarcia placówek kultury

Instytut Teatralny i Instytut Muzyki i Tańca we współpracy z Departamentem Narodowych Instytucji Kultury MKiDN powołują roboczy zespół ds. wypracowania wytycznych dla instytucji prowadzących działalność artystyczną dot. ponownego otwarcia - podało MKiDN. Efekty mają być znane do połowy maja.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/prawo-i-finanse/beda-wytyczne-dotyczace-ponownego-otwarcia-placowek-kultury,175718.html>

We wtorek ustawa o wyborach korespondencyjnych na połączonych komisjach senackich

We wtorek trzy połączone komisje senackie mają się zająć ustawą o głosowaniu korespondencyjnym w wyborach prezydenckich. Zdecydowana większość opinii, jakie napłynęły do komisji, bardzo krytycznie ocenia ustawę.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/we-wtorek-ustawa-o-wyborach-korespondencyjnych-na-polaczonych-komisjach-senackich,176019.html>

Prezydent podpisał nowelizację Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego

Przyspieszenie inwestycji i bezpłatny dostęp do danych przestrzennych to najważniejsze efekty podpisanej 20 kwietnia 2020 r. przez prezydenta Andrzeja Dudę ustawy o zmianie ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/prawo-i-finanse/prezydent-podpisal-nowelizacje-prawa-geodezyjnego-i-kartograficznego,175615.html>

Częstochowa: Upamiętniono śmierć dziesięciu Polaków w Gnaszynie

76 lat temu, 24 kwietnia 1944 roku, Niemcy dokonali egzekucji dziesięciu Polaków w Gnaszynie – dziś dzielnicy Częstochowy. Skazano ich na śmierć, bo nikt nie ujawnił nazwisk tych, którzy udzielali pomocy partyzantom. W piątek upamiętniono ofiary tego mordu.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/czestochowa-upamietniono-smierc-dziesieciu-polakow-w-gnaszynie,175589.html>



SPORT.DZIENNIK.COM.PL

Raków Częstochowa. Wyrok we mgle

Kibice i zarządzający Rakowem nadal czekają na ustalenie daty rozprawy przez Krajową Izbę Odwoławczą – w kwestii przetargu na stadion przy Limanowskiego.

<https://sportdziennik.com/rakow-czestochowa-wyrok-we-mgle/>

L O K A L N E

GAZETA WYBORCZA

PKS Częstochowa nie sprzedał dworca kolejarzom i nie zwróci im ponad 1,2 mln zł wadium

Rozmowy na temat sprzedaży dworca PKS-u Częstochowa ostatecznie zostały zerwane. PKS obarczył winą za niepowodzenie transakcji PKP SA, które wygrało licytację. Przez to spółka zatrzymała dla siebie ponad 1,2 mln zł wadium.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,25899977,pxs-czestochowa-nie-sprzedal-dworca-kolejarzom-i-nie-zwroci.html>

Rzeźby Jerzego Kędziory dla Częstochowy prawie gotowe. Choć trochę zamieszal koronawirus

Charlie Chaplin, która miał pojawić się na Starym Rynku w Częstochowie, z powodu ogólnoświatowej kwarantanny utknął w szwajcarskim St. Urban. Artysta ma na szczęście pomysły, jak go zastąpić.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,25898813,rzezby-jerzego-kedziory-dla-czestochowy-prawie-gotowe-choc.html>

DZIENNIK ZACHODNI

„Wymazobus” jeździ po mieście i powiecie

Do mieszkańców powiatu częstochowskiego, objętych kwarantanną wyruszył „wymazobus”, czyli specjalny ambulans do pobierania wymazów.

Wielka dezynfekcja ponad 1200 ulicznych koszy na śmieci

Dezynfekowali już autobusy i tramwaje. Teraz zrobią to na przystankach. Od poniedziałku, 27 kwietnia ze względu na epidemię koronawirusa na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu, dezynfekcji poddane zostaną kolejne elementy infrastruktury w miejskiej przestrzeni publicznej.



WCZESTOCHOWIE.PL

Władze Częstochowy upamiętniły kolejną rocznicę egzekucji dziesięciu Polaków

24 kwietnia 1944 roku Niemcy dokonali egzekucji dziesięciu Polaków w Gnaszynie. Skazano ich na śmierć, bo nikt nie ujawnił nazwisk tych, którzy udzielali pomocy partyzantom.

<http://www.wczestochowie.pl/artykul/35065,wladze-czestochowy-upamietnily-kolejna-rocznice-egzekucji-dziesieciu-polakow->

Kolejne drogi lokalne po remoncie

W Częstochowie zakończyła się część inwestycji drogowych, które zostały sfinansowane ze środków pochodzących z oszczędności poprzetargowych.

<http://www.wczestochowie.pl/artykul/35068,kolejne-drogi-lokalne-po-remontcie--zdjecia->

Straż Miejska będzie rozdawać kolejne maseczki osobom bezdomnym

W czwartek, 23 kwietnia do częstochowskiej Straży Miejskiej trafiła przesyłka ze szwalni Madmar, w której znajdowało się 50 maseczek dla osób bezdomnych.

<http://www.wczestochowie.pl/artykul/35062,straz-miejska-bedzie-rozdawac-kolejne-maseczki-osobom-bezdomnym>

W Częstochowie zdezynfekują kosze na śmieci

Od poniedziałku, 27 kwietnia ze względu na epidemię koronawirusa na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu dezynfekcji poddane zostaną kolejne elementy infrastruktury w miejskiej przestrzeni publicznej.

<http://www.wczestochowie.pl/artykul/35066,w-czestochowie-zdezynfekuja-kosze-na-smieci>

RADIOJURA.PL

Miasto konsultuje dłużej lokalizacje stacji ładowania samochodów elektrycznych

W związku z epidemią koronawirusa, miasto przedłużyło konsultacje w sprawie budowy stacji ładowania samochodów elektrycznych.

<https://www.radiojura.pl/miasto-konsultuje-dluzej-lokalizacje-stacji-ladowania-samochodow-elektrycznych.html>



Częstochowscy strażnicy miejscy rozdają maseczki osobom bezdomnym
Mundurowi zauważyli, że osoby żyjące na ulicach wbrew nakazowi nie zasłaniają ust i nosa. Po prostu takimi maseczkami nie dysponowali.

<https://www.radiojura.pl/czestochowscy-straznicy-miejscy-rozdaja-maseczki-osobom-bezdomnym.html>

TV ORION

Inwestycje miasta w czasie pandemii

Mimo pandemii trwają największe miejskie inwestycje takie jak park wodny czy promenada śródmiejska.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/inwestycje-miasta-w-czasie-pandemii/>



PORTAL SAMORZĄDOWY

Będą wytyczne dotyczące ponownego otwarcia placówek kultury

Institut Teatralny i Institut Muzyki i Tańca we współpracy z Departamentem Narodowych Instytucji Kultury MKiDN powołują roboczy zespół ds. wypracowania wytycznych dla instytucji prowadzących działalność artystyczną dot. ponownego otwarcia – podało MKiDN. Efekty mają być znane do połowy maja.

Ministerstwo poinformowało, że Institut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego oraz Institut Muzyki i Tańca we współpracy z Departamentem Narodowych Instytucji Kultury MKiDN powołują roboczy zespół ds. wypracowania wytycznych dla teatrów, oper, baletów, filharmonii i innych instytucji prowadzących działalność artystyczną w zakresie ponownego otwarcia placówek. "Efekty pracy zespołu poznamy do połowy maja" – dodano.

Jak napisano, "głównym zadaniem zespołu będzie przedstawienie – we współpracy i po konsultacjach środowiskowych – katalogu zasad, wytycznych oraz rekomendacji dla dyrektorów instytucji kultury w sprawie ponownego otwierania placówek dla pracowników oraz publiczności w nowej dyscyplinie sanitarnej".





Przekazano, że "pierwsza wersja dokumentu zostanie zaopiniowana na początku maja przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a następnie trafi do konsultacji środowiskowych". "MKiDN wyda swoją opinie na podstawie rekomendacji i wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego, o które wystąpiło w ostatnich dniach" - podkreślono.

W komunikacie MKiDN zaznaczono, że Instytut Teatralny oraz Instytut Muzyki i Tańca "w pełni rozumieją trudne położenie, w jakim znalazły się dziś instytucje kultury w Polsce i na świecie". "Znaczne ograniczenie ich działalności, zamknięcie dla publiczności z powodu epidemii COVID-19 ma dotkliwe skutki, ale jest podyktowane troską o zdrowie i bezpieczeństwo publiczne. Wszyscy wykorzystujemy ten czas na poszukiwanie nowych dróg docierania do widza. Dostrzegamy też głęboką potrzebę stopniowego otwierania instytucji w zgodzie ze znośnymi zakazami" - napisano.

"Chcemy podkreślić, że nasza praca i siły koncentrują się dziś w największym stopniu na tym, aby w najbliższych tygodniach wypracować rozwiązania i narzędzia umożliwiające Państwu skuteczną walkę o widzów i o siebie. Deklarujemy, że nie ustaniemy w działaniach, które - w co głęboko wierzymy - będą nas krok po kroku przybliżać do +normalności+" - zapewniają członkowie zespołu.



Częstochowa: Upamiętniono śmierć dziesięciu Polaków w Gnaszynie

PAP • 24 kwietnia 2020 - 16:04

PODZIEL SIĘ

TWITTNIJ

UDOSTĘPNIJ

76 lat temu, 24 kwietnia 1944 roku, Niemcy dokonali egzekucji dziesięciu Polaków w Gnaszynie – dziś dzielnicy Częstochowy. Skazano ich na śmierć, bo nikt nie ujawnił nazwisk tych, którzy udzielali pomocy partyzantom. W piątek upamiętniono ofiary tego mordu.

W imieniu władz Częstochowy, przewodniczący rady miasta Zbigniew Niesmaczny i wiceprezydent Ryszard Stefaniak złożyli kwiaty i zapalili znicze w miejscu egzekucji - na wzgórzu, gdzie w 1944 r. niemieccy żandarmi ustawili szubienice, wokół której zgromadzili mieszkańców Gnaszyna i okolicznych wsi. To od nich żołnierze Polskiego Państwa Podziemnego niejednokrotnie otrzymywali wsparcie.

"Gestapowcy byli niezwykle perfidni, zmuszali osoby wybrane z tłumu do zakładania skazańcom petli na szyje. Nikt z Polaków obecnych przy egzekucji nie znał tych mężczyzn, byli mieszkańcami innego regionu. Ich ciała wywieziono w nieznaną miejscę" - przypomniał w piątek Urząd Miasta Częstochowy.

Mieszkańcy Gnaszyna zapamiętali to tragiczne wydarzenie i 10 zakładników, którzy stracili tam życie. W miejscu kaźni stanął krzyż z pamiątkową tablicą, a w 2002 r. uliczka odbiegającą od krzyża nazwano ulicą 10 Zakładników.

W poprzednich latach w rocznicowych obchodach uczestniczyli przedstawiciele miejscowej społeczności, min. młodzież z okolicznych szkół. W tym roku, ze względu na zagrożenie epidemiczne, uroczystości ograniczono do symbolicznego złożenia kwiatów i zapalenia zniczy w miejscu kaźni.

Wiceprezydent Częstochowy Ryszard Stefaniak złożył także w piątek wiązanke kwiatów przy tablicy upamiętniającej Weronikę Plucińską, nauczycielkę w latach 1933-1943 w Publicznej Szkole Powszechnej w Kawodrzy Górnej, aresztowaną przez gestapo i zamordowaną w KL Auschwitz w 1943 r. Tablica poświęcona bohaterce znajduje się przy częstochowskiej szkole podstawowej nr 47.



Prezydent podpisał nowelizację Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego

Przyspieszenie inwestycji i bezpłatny dostęp do danych przestrzennych to najważniejsze efekty podpisanej 20 kwietnia 2020 r. przez prezydenta Andrzeja Dudę ustawy o zmianie ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz niektórych innych ustaw. Ustawa wejdzie w życie po upływie trzech miesięcy od daty ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

- **Nowelizacja to przede wszystkim przyspieszenie procesu inwestycyjnego i usprawnień dla geodetów.**
- **Nowe przepisy to także wprowadzenie bezpłatnego dostępu do znacznej części danych geodezyjnych oraz usprawnienie prowadzenia ewidencji gruntów i budynków.**
- **To również zapewnienie lepszego finansowania geodezji w powiatach.**

W ustawie znalazły się między innymi takie rozwiązania, jak uproszczony, ryczałtowy sposób pobierania opłat za materiały do prac geodezyjnych, możliwość rozpoczęcia prac geodezyjnych w każdej chwili - a wymaganego zgłoszenia pracy będzie można dokonać w ciągu 5 dni, zgłoszenia tyczeń obiektów budowlanych przestaną być wymagane. Nowelizacja to również mniej formalności na linii geodeta - starostwo powiatowe, co pozwoli geodetom szybciej uzyskać potrzebne dokumenty.

W efekcie czas potrzebny na załatwienie formalności związanych z pracami geodezyjnymi będzie krótszy, a to oznacza, że skróci się czas potrzebny na przygotowanie inwestycji.

Czytaj też: [Emilewicz: realizacja prac geodezyjnych i kartograficznych zostanie usprawniona](#)

- Otwieramy dane przestrzenne dla obywateli. Widzę w tym bardzo duże korzyści społeczne i technologiczne - mówi Waldemar Izdebski, Główny Geodeta Kraju.

- Będziemy bezpłatnie i bez żadnych ograniczeń udostępniać dane z Centralnego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego. Zainteresowani nimi będą mieli możliwość pobrania online tego, co ich interesuje. Efektem takiego uwolnienia danych będzie zwiększenie innowacyjności przedsiębiorstw sektora prywatnego, czy też zwiększenie roli prac naukowobadawczych realizowanych przez sektor edukacyjny. W ten sposób uruchomimy wyobraźnię i wiedzę użytkowników, którzy znajdą zupełnie nowe pola do wykorzystania wielu danych zgromadzonych w centralnym zasobie - dodaje.



Wiele danych przestrzennych było do tej pory dostępnych tylko na wniosek i za opłatą:

- dane topograficzne,
- zdjęcia lotnicze,
- dane pomiarowe LIDAR,
- Numeryczny Model Terenu,
- podstawowe dane o działkach i budynkach.

Po wejściu w życie ustawy wymienione dane będzie można bezpłatnie pobierać ze strony www.geoportal.gov.pl. Za darmo będzie można korzystać z danych wysokościowych określających ukształtowanie terenu, a także z już uwolnionych trójwymiarowych modeli budynków – tzw. modeli budynków 3D przydatnych do analiz przestrzennych, czy wizualizacji trójwymiarowych.

Czytaj też: [Lublin w 3D. Wirtualnym modelem miasto zachęca potencjalnych inwestorów](#)

Dane te mogą stanowić również fundament dla powstawania innowacyjnych dóbr, usług i produktów, pobudzających rozwój gospodarki przez tworzenie nowych miejsc pracy i zachęcanie do inwestycji w przemyśle i biznesie. Otwarte dane to siła napędowa lepszych usług publicznych czy tworzenia nowych produktów biznesowych, a także źródło tworzenia nowych wartości.



We wtorek ustawa o wyborach korespondencyjnych na połączonych komisjach senackich

PAP • 27 kwietnia 2020 - 07:30



PODZIEL SIĘ



TWITTERU



UDOSTĘPNI

We wtorek trzy połączone komisje senackie mają się zająć ustawą o głosowaniu korespondencyjnym w wyborach prezydenckich. Zdecydowana większość opinii, jakie napłynęły do komisji, bardzo krytycznie ocenia ustawę.

6 kwietnia Sejm uchwalił ustawę, autorstwa PiS, zgodnie z którą wybory prezydenckie w 2020 r. mają zostać przeprowadzone wyłącznie w drodze głosowania korespondencyjnego. Senat ma się nią zająć na posiedzeniu w dniach 5 i 6 maja, jednak już we wtorek 28 kwietnia ustawą zajmą się trzy połączone komisje senackie: ustawodawcza, praw człowieka, praworządności i petycji oraz komisja samorządu terytorialnego i administracji państwowej.

Do komisji wpłynęło ponad 20 zamówionych opinii różnych instytucji i podmiotów prawnych oraz samorządowych na temat ustawy. Niemal wszystkie są bardzo krytyczne.

Uwag do ustawy z 6 kwietnia nie zgłasza jedynie prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych Jan Nowak. Z kolei Europejski Inspektorat Ochrony Danych Osobowych podkreśla, że tematyka wyborów prezydenckich w krajach członkowskich wykracza poza zakres prawa unijnego i jako organ właściwy wskazuje właśnie UODO.

Główny inspektor sanitarny Jarosław Pinkas w swoim stanowisku wskazuje, że chociaż w związku z epidemią koronawirusa obowiązują w kraju liczne restrykcje, to są one stopniowo znoszone. Dodaje, że "w projekcie przedmiotowej ustawy zawarto przepisy wskazujące, że szczegółowe rozwiązania dotyczące realizacji procesu wyborów zostaną uregulowane w aktach wykonawczych do ustawy".



Bardzo krytyczne opinie formułują eksperci prawni. Prof. Marcin Matczak i dr hab. Ryszard Piotrowski z Uniwersytetu Warszawskiego wskazują, że ustawa narusza m.in. normę zawartą w art. 228 ust. 7 konstytucji (zakaz organizacji wyborów w warunkach stanu nadzwyczajnego) i że wymuszając organizację wyborów mimo istniejącego zagrożenia dla zdrowia i życia obywateli, narusza te regulacje konstytucji, które chronią bezpieczeństwo i zdrowie człowieka.

Ustawa jest też, w opinii tych ekspertów, rażącym naruszeniem normy konstytucyjnej, zakazującej dokonywania istotnych zmian w prawie wyborczym później niż sześć miesięcy przed wyborami. Narusza także zasadę powszechności wyborów, zasadę równości w odniesieniu do czynnego i biernego prawa wyborczego oraz zasadę tajności wyborów. Ustawa, ich zdaniem, narusza także art. 128 ust. 2 konstytucji (określający, kiedy marszałek Sejmu może zarządzić wybory prezydenckie), przyznając marszałkowi Sejmu kompetencje do zmiany terminu już ogłoszonych wyborów.

Z kolei inny ekspert prof. Wiesław Czapliński zwraca uwagę, że ustawa, nie spełniając powyższych standardów, jest niezgodna z Europejską Konwencją Praw Człowieka, natomiast wykluczając w praktyce udział w wyborach 10 maja obywateli polskich przebywających za granicą jest sprzeczna ze standardami przewidzianymi w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Na brak zgodności ustawy z konstytucją oraz Kodeksem wyborczym uwagę w swojej opinii zwraca Komisja Legislacyjna Naczelnej Rady Adwokackiej. Z kolei Fundacja Odpowiedzialna Polityka stwierdza, że ustawa z 6 kwietnia stwarza zagrożenie dla przeprowadzenia w dniu 10 maja wyborów w sposób powszechny, równy, uczciwy i w pełni transparentny.

Samorządowcy z gmin Milicz, Cieszków, Krośnice oraz starosta milicki w wspólnym stanowisku przekonują, że teraz, w okresie walki z COVID-19, nie ma warunków do przeprowadzenia wyborów prezydenckich. Konwent Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Województwa Zachodniopomorskiego stwierdza, że przygotowanie gmin do wyborów 10 maja wydaje się niemożliwe i apeluje o ich przełożenie. O przesunięciu terminu wyborów apeluje także Zgromadzenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii oraz burmistrzowie Łomianek, Hajnówki i Brwinowa.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Konsultant Krajowy w dziedzinie Epidemiologii Iwona Paradowska-Stankiewicz ocenia, że droga głosowania korespondencyjnego, choć posiada zalety, nie jest pozbawiona ryzyka epidemiologicznego na poszczególnych etapach realizacji. Ocenia, że zakres informacji dotyczący przebiegu planowanego procesu opisanego w ustawie jest niewystarczający, by mogła przedstawić stanowisko eksperckie.

Z kolei Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych zwraca uwagę na możliwość zakażenia koronawirusem także w przypadku wyborów korespondencyjnych, gdy będą przesyłane pakiety wyborcze.

Na podobną kwestie – możliwego narażenia zdrowia i życia listonoszy – zwracają uwagę pocztywowe związki zawodowe, w tym Wolny Związek Zawodowy Pracowników Poczty i Forum Związków Zawodowych. Oba podkreślają, że na pracowników poczty w związku z ustawą spadnie nie tylko dostarczenie pakietów wyborczych obywatelom – także tym chorym, będącym w DPS-ach i na kwarantannie, ale też, po głosowaniu, dostarczenie ich w dniu wyborów do gminnych komisji wyborczych. Jak podkreślają, wiąże się to z narażeniem na zachorowanie "dziesiątek albo i setek tysięcy osób".

Związkowcy chcą też wiedzieć: jak listonosz ma doręczyć pakiet komuś, kto nie ma skrzynki lub jest ona zniszczona, jaka jest odpowiedzialność pracownika poczty, gdy ktoś stwierdzi, że nie otrzymał pakietu i czy grozi mu kara grzywny, co z domami jednorodzinnymi wybudowanymi w miejscach, gdzie nie ma jeszcze nazw ulic, co się zdarzy, gdy w wyniku pomyłki listonosz wrzuci pakiet do innej skrzynki niż należy. Dopytują też, co z osobami, które nie życzą sobie doręczania im korespondencji na ich adres i odbierają pocztę do skrytki pocztowej lub z przesyłkami innymi niż pakiety wyborcze, które mają ściśle określony termin doręczenia, ważny dla nadawcy – np. w przypadku postępowań przetargowych. Pytają, czy w tym przypadku państwo weźmie na siebie wypłacanie takim osobom dużych odszkodowań.

O przeniesienie terminu wyborów apeluje Polsko-Niemieckie Stowarzyszenie Pomocy, wskazując na różnicowanie administracyjne w Niemczech skutkujące tym, że to, co w związku z głosowaniem jest możliwe w jednym regionie, jest niewykonalne w innym, co stawia pod znakiem zapytania możliwość brania przez polskich obywateli udziału w wyborach.



Krytyczne uwagi wobec ustawy zgłosiły także Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Rzecznik Praw Obywatelskich. Zdaniem HFPC ustawa "pełna jest luk, nieścisłości i błędów". Organizacja wskazuje m.in., że pakiety do głosowania będą mogły być "wtykane pod drzwi albo przrzucone przez plot", niektórzy wyborcy dostaną je dwukrotnie, w głosowaniu bez problemu będzie można podszyć się pod inną osobę, a komisje wyborcze nie poradzą sobie z nadmiarem pracy. Wskazuje na niebezpieczeństwo, że część z pakietów wyborczych zostanie podjęta i wykorzystana przez osoby trzecie, na problemy z głosowaniem za granicą i zbyt małą liczbę osób w gminnych obwodowych komisjach wyborczych. "Upór przy organizowaniu wyborów prezydenckich w takich warunkach może skończyć się tylko w jeden sposób. Wyborczą kompromitacją" - podsumowuje.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar ocenia, że rozwiązania ustawy nie gwarantują, że wybory zostaną przeprowadzone zgodnie z konstytucyjną zasadą powszechności i nie są w stanie zapewnić pełnej realizacji przez obywateli czynnego prawa wyborczego. Alarmuje m.in., że może dojść do sytuacji, w której pakiety wyborcze przeznaczone dla tysięcy wyborców nie trafią do adresatów, bo nie zostaną przekazane tam, gdzie faktycznie oni przebywają. Zwraca też uwagę na trudności w oddaniu korespondencyjnego głosu dla części wyborców, na przykład osób niepełnosprawnych. Wskazuje też na nieprawidłowy według niego tryb prac nad ustawą i ograniczenie roli PKW.

Amnesty International w swojej opinii zwraca uwagę m.in. na występujące obecnie zagrożenia dla wartości takich jak: wolność zgromadzeń, prawo do swobodnego przemieszczania się, wolności od strachu i zasadę określoności i stabilności prawa.

Ustawa o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. przewiduje, że minister aktywów państwowych - m.in. po zasięgnięciu opinii PKW - ma określić wzór karty do głosowania, zlecić sporządzenie pakietów wyborczych, określić szczegółowy tryb ich doręczania przez operatora wyznaczonego (Poczta Polska) do wyborcy i odbierania kopert zwrotnych, a następnie sposób postępowania z kopertami zwrotnymi dostarczonymi do właściwej gminnej obwodowej komisji wyborczej do zakończenia głosowania.

Według nowych przepisów, w stanie epidemii marszałek Sejmu może zarządzić zmianę terminu wyborów, określonego wcześniej w postanowieniu. Ustawa ma wejść w życie następnego dnia po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.



SPORT.DZIENNK.COM.PL

Raków Częstochowa. Wyrok we mgle

📅 25 kwietnia 2020 👤 Piotr Tomalski 🏆 ekstraklasa, Maciej Kołodziejczyk, nowy stadion, piłka nożna, Raków Częstochowa

Kibice i zarządzający Rakowem nadal czekają na ustalenie daty rozprawy przez Krajową Izbę Odwoławczą – w kwestii przetargu na stadion przy Limanowskiego.

Przed miesiącem sprawa utknęła w martwym punkcie. Jest to spowodowane przede wszystkim przedłużającymi się pracami nad niezbędnymi zmianami w prawie, aby Krajowa Izba Odwoławcza mogła zdalnie wydawać wyroki. Co za tym idzie, dopóki nie zostaną one wprowadzone, nie można orzekać w żadnej sprawie.

Nie jest to dobra informacja dla klubu, który oczekuje na pozytywną decyzję w sprawie odwołania. Dzięki niej nic już nie stałoby na przeszkodzie, by rozpocząć przebudowę obiektu.

Nikt nie ma wpływu

Opóźnienie w wydawaniu wyroków jest spowodowane pandemią COVID-19. – Wierzymy, że i w tym przypadku sprawa rozstrzygnie się pozytywnie. Pozostaje nam uzbroić się w cierpliwość i czekać na kolejne pozytywne informacje – powiedział na łamach strony klubowej Maciej Kołodziejczyk, przewodniczący Rady Nadzorczej Rakowa.

Cierpliwości przy Limanowskiego, co udowodniły poprzednie miesiące, nie brakuje. Nie wiadomo na razie, kiedy sprawa trafi na wokandę. Nawet jeżeli w najbliższym czasie uda się uruchomić zdalne wydawanie wyroków, to spraw może być już bardzo wiele. Ale miasto nie składa broni.

– Gdyby się okazało, że zaległości Izby są duże, będziemy na pewno szukali możliwości przyspieszenia procedury – powiedział Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta.



Niekończąca się opowieść

Przypomnijmy, że w połowie marca, niedługo po rozstrzygnięciu przetargu na korzyść katowickiego InterHall, wpłynęło odwołanie firmy Stadion Pro, która wraz z Granit-Tec w ramach konsorcjum przedstawiła swoją propozycję na przebudowę stadionu przy Limanowskiego. Ich propozycja była wyższa od zwycięskiej oferty o prawie milion złotych.

Z drugiej strony, oferowali krótszy o trzy miesiące czas realizacji oferty i dłuższy okres gwarancyjny o prawie dwa lata. To drugie odwołanie dotyczące renowacji stadionu Rakowa, jakie wpłynęło w ostatnich miesiącach do Krajowej Izby Odwoławczej.

Wtedy niezadowolona z decyzji władz miasta była firma Mirbud S.A, jednak sąd przyznał rację urzędnikom częstochowskiego magistratu. Wyrok został wówczas wydany w przeciągu dwóch tygodni, jednak sytuacja w kraju była wtedy zupełnie inna niż obecnie.

Pieniądze już są

Są też i dobre informacje. W poniedziałek do Ministerstwa Sportu i Turystyki dotarła podpisana przez przedstawicieli częstochowskiego magistratu umowa na dofinansowanie modernizacji stadionu przy Limanowskiego.

W Warszawie nie będą zwlekać. Podpiszą ją równie szybko, a co za tym idzie – 10 milionów złotych dofinansowania trafi do Urzędu Miasta i jedna z najbardziej wrażliwych kwestii przy przebudowie obiektu zostanie zamknięta.

- Zabezpieczenie w postaci środków finansowych ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki to ważny krok w kierunku powrotu drużyny do Częstochowy. To sprawa, która do tej pory budziła najwięcej kontrowersji i obaw
- dodaje Kołodziejczyk.



GAZETA WYBORCZA

PKS Częstochowa nie sprzedał dworca kolejarzom i nie zwróci im ponad 1,2 mln zł wadium

Rozmowy na temat sprzedaży dworca PKS-u Częstochowa ostatecznie zostały zerwane. PKS obarczył winą za niepowodzenie transakcji PKP SA, które wygrało licytację. Przez to spółka zatrzymała dla siebie ponad 1,2 mln zł wadium.

PKS Częstochowa, który obecnie jest w likwidacji, sposób na poprawę kondycji finansowej znalazł w sprzedaży praw do swoich nieruchomości, biurowca, w którym mieści się siedziba spółki oraz dworca w atrakcyjnej lokalizacji.

Początkowo PKS wycenił wartość dworca na ponad 18,8 mln zł. Jednak taka cena nie wzbudziła większego zainteresowania i nikt nie stanął do licytacji. Kiedy w końcu PKS Częstochowa obniżył kwotę do 12,5 mln zł znalazł się jeden chętny. PKP SA, która podobnie jak częstochowski PKS jest spółką państwową, zdecydował się na zakup dworca.

- Nieruchomość, na której znajdują się m.in. obecny budynek dworca autobusowego i perony ze stanowiskami odjazdowym, położona jest w centrum miasta, w związku z czym w ocenie PKP SA ma ona duży potencjał inwestycyjny. Warto podkreślić, że działka znajduje się w pobliżu innych nieruchomości zarządzanych przez PKP SA. Co ważne, prawa do nieruchomości zostały nabyte w ramach drugiego przetargu, w którym cena wywoławcza została obniżona z około 18,8 mln zł na około 12,5 mln zł. Ostateczna wartość transakcji wyniosła niewiele ponad 12,6 mln zł - tak w listopadzie ub. roku decyzję o zakupie dworca komentował rzecznik PKP SA Bartłomiej Sarna.

Ostatecznie do transakcji jednak nie doszło. Likwidator PKS-u Częstochowa Ludwik Kubasiak wystosował oświadczenie, w którym poinformował o zerwaniu wszelkich rozmów z kolejarzami. Jak czytamy w piśmie, PKS Częstochowa dołożył wszelkich starań w celu zawarcia umowy dwukrotnie stawiając się w kancelarii notarialnej. Raz miało to miejsce w Częstochowie, raz w Warszawie. "Wyłoniony w przetargu Nabywca nie stawił się w Kancelarii Notarialnej w Częstochowie na pierwszy termin, a na drugim terminie w Kancelarii Notarialnej w Warszawie Nabywca uchylił się od zawarcia umowy sprzedaży pomimo proponowanych przez Sprzedawcę kilku korzystnych dla obu stron propozycji spełniających warunki przetargu" - czytamy w oświadczeniu (pisownia oryginalna). Wobec tego PKS zdecydował, że zgodnie z warunkami przetargu zatrzymuje wpłacone wadium, czyli 1,2 mln zł.

PKP SA inaczej widzi sprawę. - Do zawarcia umowy z PKS Częstochowa w likwidacji nie doszło z przyczyn formalnoprawnych, pomimo stawienia się prawidłowo umocowanych przedstawicieli PKP SA w wyznaczonej kancelarii notarialnej w uzgodnionym terminie - poinformował "Wyborczą" Bartłomiej Sarna. Jak dodaje rzecznik kolejarzy, w zaistniałej sytuacji PKP będzie się domagać zwrotu wadium w podwójnej wysokości, czyli 2,5 mln zł.



Rzeźby Jerzego Kędziory dla Częstochowy prawie gotowe. Choć trochę zamieszal koronawirus

Charlie Chaplin, która miał pojawić się na Starym Rynku w Częstochowie, z powodu ogólnoświatowej kwarantanny utknął w szwajcarskim St. Urban. Artysta ma na szczęście pomysły, jak go zastąpić.

To rzeźby Jerzego Kędziory, znanego i uznanego na świecie twórcy rodem z Częstochowy, mają być główną atrakcją i wyróżnikiem Starego Rynku po wielkiej przebudowie (więcej o inwestycji TUTAJ). Rynek ma być gotowy w połowie 2020 r. Z nim plenerowa wystawa dzieł częstochowskiego artysty.

– Mam wolną rękę w wyborze tego, co się na Starym Rynku pojawi – mówi rzeźbiarz. – Umówiłem się jedynie z miastem, że rzeźb ma być 14.

Ale będzie 15. Ta ostatnia, dodatkowa, to prezent artysty dla rodzinnego miasta. – Właśnie rozpocząłem prace nad postacią Częstocha – mówi.

Pozostałych 14 rzeźb jest na ukończeniu. – Powiedzmy, że są gotowe w 90 proc. – twierdzi artysta. Jak mówi, na Starym Rynku swoimi pracami chce częstochowianom i przybyszom pokazać teatr. Coś jak festyn, podczas którego bardzo dużo się dzieje. Takie Igrce Częstocha.

Będą więc trzy grupy rzeźb. Sportowcy. Młodzi ludzie. Szczudlarze. Rozstawia się na płycie rynku. Pomiędzy nimi zobaczymy pojedyncze postaci. Oto lalkarz, już wymyślony i właściwie gotowy. – Zastanawiam się tylko, czy lalki, z którymi będzie pracował, nie powinny nawiązywać jakoś do Częstochowy? – wyznaje Kędziora. Może to powinny być dwie największe miłości Częstocha: Częstochowa i Częstochówka? A może kruk i lew z częstochowskiego herbu?

Decyzji jeszcze nie ma. Na szczęście miasto przystało na to, że Teatr Jerzego Kędziory może się zmieniać, bo gdy artysta uzna, że nowo stworzona rzeźba lepiej do niego pasuje, to będzie miał prawo dokonać podmiany.

Przygotowania do utworzenia teatru cokolwiek pokrzyżowała trwająca pandemia. W szwajcarskim St. Urban utknął np. Charlie Chaplin, który miał się pojawić na częstochowskim Starym Rynku. I nie ma wcale pewności, że przed czerwcem zostanie zwolniony z kwarantanny. Gag z balonami - inny gość specjalny, może zdąży na inaugurację? (Archiwum Jerzego Kędziory)

Dla odmiany do USA nie może dotrzeć "Pozdrawiający linoskoczek", rzeźba ku czci tego samego Philippe Petita, a miała towarzyszyć wydarzeniom z okazji okrągłego jubileuszu francuskiego akrobata. Na szczęście rzeźba dla Częstochowy to niemal artystyczny bliźniak tej amerykańskiej.



„Wymazobus” jeździ po mieście i powiecie

Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl



Częstochowa

Do mieszkańców powiatu częstochowskiego, objętych kwarantanną wyruszył „wymazobus”, czyli specjalny ambulans do pobierania wymazów.

Pojazd udało się wysłać do przeprowadzenia akcji dzięki połączonym siłom Starostwa Powiatowego w Częstochowie, 13. Śląskiej Brygady Terytorialnej, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Czas oczekiwania na badanie diagnostyczne, a potem na jego wynik zdecydowanie się skróci.

-Bardzo dobrze rozumiem osoby, które oczekują na pobranie próbek, a później z obawą czekają na wyniki, bo sam byłem w tej ciężkiej sytuacji. Dlatego tym bardziej zależy mi na skróceniu tego okresu niepewności wszystkim, którzy pozostają w kwarantannie - mówi starosta częstochowski Krzysztof Smela.

Mobilny punkt pobrań funkcjonuje za sprawą działań podjętych przez Wydział Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Częstochowie. - Podjęliśmy natychmiastowe



Z częstochowskiego „wymazobusu” skorzystało już kilkadziesiąt osób w mieście

działania w celu przeprowadzenia badania na zakażenie koronawirusem SARS-CoV-2 u jak największej liczby mieszkańców powiatu częstochowskiego - mówi naczelniczka wydziału Anetta Ujma. - Powiat na swoim terenie nie posiada placówki służby zdrowia, wobec której jest organem założycielskim, w związku z tym podjęliśmy współpracę z 13. Śląską Brygadą Obrony Terytorialnej.

Próbki będą pobierane według zleceń wystawionych przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Częstochowie, która zapewni również testy. Materiały niezbędne do poboru próbek oraz środki ochrony indywidualnej dla per-

sonelu zapewnia Śląski Urząd Wojewódzki. Władze Częstochowy w trosce o zdrowie swoich mieszkańców także postanowiły sfinansować możliwość wykonywania takich badań przez mobilny punkt, obsługujący tylko miasto.

W akcje walki z koronawirusem angażują się różne służby i organizacje. Do częstochowskiej Straży Miejskiej trafiła przesyłka ze szwalni Madmar, w której znajdowało się 50 maseczek dla osób bezdomnych.

- Strażnicy miejscy rozdawali już w Częstochowie maseczki osobom bezdomnym przygotowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej lub własne prywatne zaku-

pione ze swoich pieniędzy - przypomina Artur Kucharski ze Straży Miejskiej w Częstochowie.

Z kolei z inicjatywy posła i lekarza Zdzisława Wolskiego do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej dostarczono 100 sztuk przyłbic ochronnych. Przekazano je organizacjom, które działają na rzecz częstochowian i częstochowian.

Przyłbice wykonała i przekazała nieodpłatnie firma S PLASTIC. Do paczek z przyłbicami przymocowano kolorowe obrazki i kartki z dedykowanymi wiadomościami, przygotowanymi przez rodziny pracowników firmy.

©©



Wielka dezynfekcja ponad 1200 ulicznych koszy na śmieci

Częstochowa

Janusz Strzelczyk

j.strzelczyk@dz.com.pl

**Dezynfekowali już autobusy
i tramwaje. Teraz robią to
na przystankach.**

Od poniedziałku, 27 kwietnia ze względu na epidemię koronawirusa na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu, dezynfekcji poddane zostaną kolejne elementy infrastruktury w miejskiej przestrzeni publicznej.

- Firma wykonująca usługę zimowego i letniego oczyszczania miasta wykona dezynfekcję 1242 przyulicznych koszy na śmieci pozostających w zarządzie częstochowskiego MZDiT - informuje Maciej Hasik, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu i Miejskiego Przedsię-

biorstwa Komunikacyjnego w Częstochowie.

Akcja na terenie całego miasta będzie odbywała się w dwóch cyklach.

Pierwszy będzie miał miejsce w dniach 27 kwietnia - 8 maja, a drugi przeprowadzony zostanie w dniach 18 - 29 maja.

- Nie wykluczamy podjęcia podobnych działań w tym zakresie w przypadku przedłużania się stanu zagrożenia dla zdrowia i życia mieszkańców - dodaje Maciej Hasik.

Przeprowadzono już dezynfekcję autobusów i tramwajów. Z użyciem specjalistycznego sprzętu metodą zadymiania wnętrza pojazdów. Pozwala to, oprócz codziennie odkażania powierzchni w pojazdach, na osiągnięcie sterylności przestrzeni wspólnych wewnątrz każdego autobusu i tramwaju. ©P



W Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym przeprowadzono dezynfekcję autobusów i tramwajów



Kolejne drogi lokalne po remoncie (zdjęcia)

SAS

25.04.2020 11:42



W Częstochowie zakończyła się część inwestycji drogowych, które zostały sfinansowane ze środków pochodzących z oszczędności poprzetargowych.

Z udziałem prezydenta Częstochowy, **Krzysztofa Matyjaszczyka**, p.o. dyrektora częstochowskiego MZDiT, **Piotra Grzybowskiego** i przedstawicieli firm wykonawczych odbyły się oficjalne odbiory zakończonych prac drogowych wykonanych przy al. Bohaterów Monte Cassino (odcinek od okolic skrzyżowania z ul. Słowackiego do okolic skrzyżowania z ul. Goszczyńskiego) i ul. Piastowskiej. Wizytowany był także plac budowy przy trwającym remoncie nawierzchni przy ul. Wilsona

(na odcinku od ul. Garibaldięgo do alei Najświętszej Maryi Panny).

Wykonane prace są efektem zleconych na przełomie roku kilkunastu inwestycji na drogach lokalnych w różnych częściach miasta. Realizacja za łączną kwotę ponad 2,1 mln zł była możliwa dzięki środkom budżetowym pochodzącym z oszczędności po przetargach innych zadań drogowych.

- Lokalne zadania drogowe są dla ludzi równie istotne co kluczowe inwestycje komunikacyjne, dlatego, nawet w trudnych czasach, staramy się szukać środków na tego typu przedsięwzięcia. W dużej mierze tyczy się to zadań dzielnicowych, których potrzebę wskazują mieszkańcy i mieszkańcy. Staramy się by były to odcinki, po których kursuje komunikacja miejska czy fragmenty dróg nieobjęte dotąd pracami, a łączące zbudowane lub zmodernizowane wcześniej odcinki. Planujemy następne pakiety tego typu inwestycji, które chcemy zlecić do realizacji po wygospodarowaniu w budżecie dodatkowych środków - podkreśla prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk.

Remonty drogowe zlecone na przełomie roku zakończyły się na ulicach: Ostrej, Welońskiego, Fiołkowej, Sojczyńskiego - Warszycy i Solnej. Lada dzień rozpoczną się roboty na ul. Podhalańskiej, Turystycznej i Łososiowej.

Źródło: własne, MZDiT w Częstochowie

Władze Częstochowy upamiętniły kolejną rocznicę egzekucji dziesięciu Polaków

SAS

24.04.2020 14:14



foto. UM Częstochowy

24 kwietnia 1944 roku Niemcy dokonali egzekucji dziesięciu Polaków w Gnaszynie. Skazano ich na śmierć, bo nikt nie ujawnił nazwisk tych, którzy udzielali pomocy partyzantom.

W piątek władze miasta symbolicznie upamiętniły to wydarzenie. Przewodniczący Rady Miasta **Zbigniew Niesmaczny** oraz zastępca prezydenta Częstochowy **Ryszard Stefaniak** złożyli kwiaty i zapalili znicze w miejscu egzekucji.

W 1944 roku szubienicę ustawiono na wzgórzu, a wokół niej niemieccy żandarmi zgromadzili mieszkańców Gnaszyna (dziś dzielnicy Częstochowy) i okolicznych wsi. To od nich żołnierze Polskiego Państwa

Podziemnego niejednokrotnie otrzymywali wsparcie. Gestapowcy byli niezwykle perfidni, zmuszali osoby wybrane z tłumu do zakładania skazańcom pętli na szyję...

Nikt z Polaków obecnych przy egzekucji nie znał tych mężczyzn, byli mieszkańcami innego regionu. Ich ciała wywieziono w nieznanne miejsce.

Mieszkańcy Gnaszyna jednak na zawsze zapamiętali to tragiczne wydarzenie i 10 niewinnych zakładników, którzy tu stracili swoje życie. W miejscu kaźni stanął krzyż z pamiątkową tablicą, a uliczce odbiegającej od krzyża na wschód, nadano imię 10 Zakładników.

Źródło: UM Częstochowy



Straż Miejska będzie rozdawać kolejne maseczki osobom bezdomnym

PP

24.04.2020 11:16



fot. Straż Miejska w Częstochowie

W czwartek, 23 kwietnia do częstochowskiej Straży Miejskiej trafiła przesyłka ze szwalni Madmar, w której znajdowało się 50 maseczek dla osób bezdomnych.

Od 16 kwietnia 2020 roku wychodząc z miejsca zamieszkania mamy obowiązek zasłaniania nosa i ust. Zdecydowana większość mieszkanek i mieszkańców Częstochowy stosuje się do „nowej rzeczywistości”. Są jednak osoby, które lekceważą prawny obowiązek i nie zakładają maseczek tym samym nie chronią swojego zdrowia, ani zdrowia innych.

Maseczki potrzebne są też osobom bezdomnym, które przemieszczają się po ulicach Częstochowy, a często nie mają pieniędzy, aby zakupić sobie ochronę na nos i usta. - Dlatego strażnicy miejscy rozdawali na terenie Częstochowy maseczki osobom bezdomnym przygotowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej lub własne prywatnie zakupione ze swoich pieniędzy - przypomina **Artur Kucharski** ze Straży Miejskiej w Częstochowie.

W czwartek do siedziby Straży Miejskiej przy ul. Krakowskiej przyjechała przedstawicielka szwalni Madmar. - Pani Magdalena przekazała dla osób bezdomnych 50 maseczek, które będą rozdawać częstochowscy strażnicy miejscy podczas służby patrolowej - informuje Kucharski. - Przedstawicielka szwalni Madmar następnie udała się do częstochowskiego Hospicjum, gdzie też przekazała maseczki dla personelu i podopiecznych hospicjum.

Źródło: Straż Miejska w Częstochowie

W Częstochowie zdezynfekują kosze na śmieci

PP

24.04.2020 15:09



fot. MZDiT w Częstochowie

Od poniedziałku, 27 kwietnia ze względu na epidemię koronawirusa na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu dezynfekcji poddane zostaną kolejne elementy infrastruktury w miejskiej przestrzeni publicznej.

Firma wykonująca usługę zimowego i letniego oczyszczania miasta wykona dezynfekcję 1242 przyulicznych koszy na śmieci pozostających w zarządzie częstochowskiego MZDiT - informuje **Maciej Hasik**, rzecznik prasowy MZDiT i MPK w Częstochowie.

Proces na terenie całego miasta będzie odbywał się w dwóch cyklach. Pierwszy będzie miał miejsce w dniach 27 kwietnia – 8 maja, a drugi przeprowadzony zostanie w dniach 18 – 29 maja. - Nie wykluczamy podjęcia podobnych działań w tym zakresie w przypadku przedłużania się stanu zagrożenia dla zdrowia i życia mieszkańców - dodaje Hasik.

Źródło: MZDiT w Częstochowie



RADIOJURA.PL

Miasto konsultuje dłużej lokalizacje stacji ładowania samochodów elektrycznych

© 24 kwietnia 2020 / 17:38



W związku z epidemią koronawirusa, miasto przedłużyło konsultacje w sprawie budowy stacji ładowania samochodów elektrycznych.

W tej sprawie możemy jeszcze do 30 kwietnia zgłaszać uwagi i propozycje nt. lokalizacji stacji:

Mogą pomóc mieszkańcy, chociaż powiem, że taki raport lokalizacyjny już powstał na bazie konsultacji jakie przeprowadził urząd (...), w konsultacji z MZDiT, Miejską Pracownią Urbanistyczno-Planistyczną, a przede wszystkim z TAURON-em, który będzie wykonawcą tych stacji ładowania samochodów elektrycznych.

▶ 0:00 / 0:27

W Częstochowie odpowiedzialny za przygotowanie planu budowy miejskiej sieci ogólnodostępnych stacji ładowania samochodów elektrycznych jest wydział inwestycji i zamówień publicznych:

Do końca roku takie miasto jak Częstochowa, z taką gęstością samochodów przypadającą na 1000 mieszkańców - a u nas jest to w granicach 560 w danych za 2018 rok, mając ponad 200 tyś mieszkańców - więc Częstochowa powinna mieć ich minimum 100. Obecnie jest to 11 stacji, a ten plan zakłada powstanie łącznie 106 takich punktów.

▶ 0:00 / 0:32

- mówił Włodzimierz Tutaj - rzecznik UM Częstochowy.



Częstochowscy strażnicy miejscy rozdają maseczki osobom bezdomnym

© 26 kwietnia 2020 / 08:37



Mundurowi zauważyli, że osoby żyjące na ulicach wbrew nakazowi nie zasłaniają ust i nosa. Po prostu takimi maseczkami nie dysponowali.



Najbardziej potrzebującym strażnicy oddali swoje prywatne maseczki, a o sprawie poinformowali Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Urzędnicy szybko wyposażyli funkcjonariuszy w pakiet maseczek, które mogą rozdawać napotykanym podczas służby osobom bezdomnym.